

Sygn. akt II Ca 50/15

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Robert Bury
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski SR del. Bartłomiej Romanowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 czerwca 2015 roku w S.

sprawy z powództwa (...) **Bank Spółki Akcyjnej w W.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w G.**

o zwolnienie zajętych przedmiotów spod egzekucji

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego
w G. z dnia 6 sierpnia 2014 roku, sygn. akt I C 92/13

1. uchyla zaskarżony wyrok w całości, umarza postępowanie i zasądza od pozwanego S karbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w G. na rzecz powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2 450 (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu przed Sądem I Instancji;

2. zasądza od pozwanego S karbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w G. na rzecz powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2 450 (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 50/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I C 92/13 Sąd Rejonowy w Goleniowie oddalił powództwo (pkt I.) i zasądził od powoda genin (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w G. kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II.).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym i wywodach prawnych:

(...) Bank Spółka Akcyjna w W., poprzednik prawny (...) Bank Spółki Akcyjnej w W., zawarł w dniu 5 listopada 2007 r. z D. D. prowadzącym działalność gospodarczą umowę kredytu nr (...) celem sfinansowania zakupu pojazdu V. (...). Zgodnie z § 3 umowy, zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiło m.in. przewłaszczenie pojazdu V. (...) o nr nadwozia (...), rok produkcji 2007.

(...) Bank Spółka Akcyjna w W. zawarł jednocześnie w dniu 5 listopada 2007 r. z D. D. umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie kredytu nr (...) pojazdu V. (...) o nr nadwozia (...), rok produkcji 2007, zgodnie z którą D. D. przeniósł na Bank udział w prawie własności pojazdu w 49/100 części, zaś w przypadku m.in. wypowiedzenia przez Bank umowy kredytu, na Bank przejść miał pozostały udział do 51/100 części należący D. D., bez potrzeby składania odrębnego oświadczenia woli, z chwilą upływu terminu wypowiedzenia.

(...) Bank Spółka Akcyjna w W. zawarł następnie w dniu 27 listopada 2007 r. z D. D. prowadzącym działalność gospodarczą umowę kredytu nr (...) celem sfinansowania zakupu pojazdu V. (...). Zgodnie z §3 umowy, zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiło m.in. przewłaszczenie pojazdu V. (...) o nr nadwozia (...), rok produkcji 2007.

(...) Bank Spółka Akcyjna w W. zawarł jednocześnie w dniu 27 listopada 2007 r. z D. D. umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie kredytu nr (...) pojazdu V. (...) o nr nadwozia (...), rok produkcji 2007, zgodnie z którą D. D. przeniósł na Bank udział w prawie własności pojazdu w 49/100 części, zaś w przypadku m.in. wypowiedzenia przez Bank umowy kredytu, na Bank przejść miał pozostały udział do 51/100 części należący D. D., bez potrzeby składania odrębnego oświadczenia woli, z chwilą upływu terminu wypowiedzenia.

Pismem z dnia 8 października 2009 r. (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wypowiedział D. D. umowę kredytu nr (...) z dnia 4 listopada 2007 r. z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Pismo przesłane na adres zamieszkania D. D. wskazany w umowie kredytu odebrała jego żona M. D. w dniu 10 listopada 2009 r. Pismo skierowane na adres prowadzonej działalności gospodarczej zostało zwrócone przez pocztę z adnotacją „adresat wyprowadził się”.

Pismem z dnia 21 października 2009 r. (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wypowiedział D. D. umowę kredytu nr (...) z dnia 27 listopada 2007 r. z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Pismo przesłane na adres zamieszkania D. D. wskazany w umowie kredytu odebrała jego żona M. D. w dniu 30 października 2009 r. a następnie w dniu 1 grudnia 2009 r. Pismo skierowane na adres prowadzonej działalności gospodarczej zostało zwrócone przez pocztę z adnotacją „adresat wyprowadził się”.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie N. K. (1) prowadzący w sprawie KM 920/12 egzekucję z wniosku Naczelnika Urzędu Skarbowego w G. ustalił w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, iż D. D. widnieje w niej m.in. jako właściciel pojazdów. W dniu 14 listopada 2012 r. asesor komorniczy sporządził w siedzibie kancelarii komorniczej protokół zajęcia ruchomości, w którym ujął dane pojazdów: V. (...) nr rej. (...) nr nadwozia (...) i nr rej. (...) nr nadwozia (...), który przesłano wierzycielowi i dłużnikowi. Wysłano także zawiadomienie o dokonaniu zajęcia do Starostwa Powiatowego w G. i G. Banku. Komornik nie ustalił, gdzie znajdują się ujęte w protokole pojazdy. Pismem z dnia 19 grudnia 2012 r. (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wezwał Naczelnika Urzędu Skarbowego w G. do zwolnienia obu pojazdów spod egzekucji.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy ocenił powództwo jako bezzasadne.

Sąd I instancji wskazał, że ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, których prawdziwość nie była kwestionowana oraz zeznań świadka N. K. (1), które korespondowały z treścią dokumentów.

Jak podstawę prawną rozstrzygnięcia sąd rejonowy wskazał art. 841 § 1 kpc, zgodnie z którym osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa. Sąd I instancji zaznaczył w związku z tym, że istotną przesłanką zasadności powództwa ekscydencyjnego, o którym mowa w cytowanym przepisie, jest okoliczność zajęcia rzeczy w toku egzekucji. Podkreślił, że w niniejszej sprawie powódka zgłosiła swoje prawo własności w stosunku do dwóch ruchomości - samochodów. Dalej sąd rejonowy opierając się na treści art. 845 § 1 i kpc zaznaczył, że do egzekucji z ruchomości komornik przystępuje przez ich zajęcie,

przy czym zająć można ruchomości dłużnika będące bądź w jego władaniu, bądź we władaniu samego wierzyciela, który do nich skierował egzekucję. Ruchomości dłużnika będące we władaniu osoby trzeciej można zająć tylko wówczas, gdy osoba ta zgadza się na ich zajęcie albo przyznaje, że stanowią one własność dłużnika, oraz w wypadkach wskazanych w ustawie.

Z powyższych uregulowań zdaniem sądu rejonowego jasno wynikało, iż dla prawidłowego i skutecznego zajęcia ruchomości, konieczne jest ustalenie miejsca, gdzie znajduje się rzecz oraz osoby nią władającej, a następnie umieszczenie na rzeczy znaku ujawniającego na zewnątrz jej zajęcie (art. 854 kpc) i wydanie decyzji co do osoby dozorca (art. 855 § 1 kpc).

Dalej sąd I instancji wnioskował, że dokonanie przez komornika zajęcia następuje przez wpisanie ruchomości do protokołu zajęcia (art. 847 § 1 kpc), co realizuje zasadę, iż komornik stwierdza każdą czynność egzekucyjną protokołem (art. 809 kpc). Nie może natomiast wyrzucić skutku zajęcie rzeczy, jeżeli nie wiadomo czy w ogóle ona istnieje i w czym jest posiadaniu. Zajęcie stanowi bowiem jedynie pierwszy, wstępny etap egzekucji z ruchomości. Celem, któremu służyć ma zajęcie, jest natomiast sprzedaż rzeczy i zaspokojenie wierzyciela z uzyskanych należności. Zdaniem sądu rejonowego oczywistym jest, iż samo wpisanie rzeczy do protokołu zajęcia nie spowoduje prawnego skutku zajęcia, umożliwiającego przejście do kolejnych etapów egzekucji - oszacowania i sprzedaży. Dalej sąd I instancji podkreślił, że wadliwa czynność komornika podlega zaskarżeniu w drodze skargi, o której mowa w art. 767 kpc. Skargę taką może złożyć nie tylko strona postępowania egzekucyjnego, ale każdy podmiot, którego prawa zostały przez czynności lub zaniechanie komornika naruszone bądź choćby tylko zagrożone (art. 767 § 2 kpc).

Sąd rejonowy zauważył również, że powództwo przeciwegzekucyjne unormowane w art. 841 § 1 kpc ma zaś służyć merytorycznej weryfikacji przez sąd praw osób trzecich do zajętej rzeczy i jak podkreśla się w orzecznictwie, powództwo ekscydencyjne (interwencyjne) jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy naruszenie praw osób trzecich jest wynikiem skierowania egzekucji zgodnie z przepisami procesowymi. Nie ma bowiem konkurencji pomiędzy powództwem o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji a skargą na czynności komornika (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 października 2005 r., I ACa 553/05, LEX nr 164629; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 stycznia 1998 r., I ACz 21/98, Apel.-Lub. 1998/2/10). Konkludując sąd rejonowy stwierdził, że w rozpatrywanej sprawie nie dokonano skutecznego zajęcia pojazdów, zatem nie została spełniona przesłanka zajęcia przedmiotu z art. 841 § 1 kpc. Właściwym środkiem obrony powódki wobec stwierdzenia zajęcia przez komornika była więc zdaniem sądu I instancji skarga na czynności komornika złożona w trybie art. 767 kpc. Brak wniesienia takiej skargi w terminie nie mógł zostać następnie naprawiony przez wytoczenie powództwa przeciwegzekucyjnego i obciążanie wierzyciela nieuzasadnionymi kosztami.

Ponadto sąd rejonowy podkreślił, że postanowieniem z dnia 11 czerwca 2014 r. komornik prowadzący postępowanie o sygn. KM 920/12 umorzył w całości postępowanie egzekucyjne. Zgodnie z treścią art. 826 kpc, umorzenie postępowania egzekucyjnego powoduje uchylenie dokonanych czynności egzekucyjnych. Zdaniem sądu rejonowego powództwo stało się zatem również w sposób formalny bezprzedmiotowe, na co jednakże nie wystąpiła reakcja powoda w postaci cofnięcia powództwa.

Na marginesie sąd rejonowy zauważył, że na mocy umów przewłaszczenia zawartych pod warunkiem zawieszającym w części odnośnie udziału wynoszącego 51/100 części w spornych pojazdach wskutek wypowiedzenia umów kredytu doszło do ziszczenia się warunku przeniesienia udziałów. Powódka uzyskała więc pełnię własności pojazdów, wobec czego obowiązana była zawiadomić o tym w terminie nieprzekraczającym 30 dni starostę (art. 78 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym). Do podjęcia opisanych czynności komornika nie doszłoby więc zdaniem sądu rejonowego, gdyby obowiązek ten został przez powódkę dopełniony.

O kosztach procesu sąd rejonowy orzekł na podstawie art. 98 i art. 108 § 1 kpc zgodnie z zasadą, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki

jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika sąd I instancji oparł się na § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Na koszty poniesione przez z pozwanego, który wygrał niniejszy spór w całości, złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej wynoszącej - 2.400,00 złotych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona powodowa zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w Goleniowie w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi sądu I instancji apelujący zarzucił:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I błędnej oceny materiału dowodowego w postaci protokołu zajęcia ruchomości sporządzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie N. K. (2) sporządzonego w sprawie o sygnaturze KM 920/12 w dniu 14 listopada 2012 r., skutkiem czego Sąd I instancji ustalił, iż wpisane przez komornika ruchomości do protokołu nie powodują zajęcia, podczas gdy z powyższego dokumentu jednoznacznie wynika, iż komornik dokonał skutecznego zajęcia ruchomości w dniu 14 listopada 2012 r.;
- naruszenie art. 355 kpc poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy zgodnie z treścią zaskarżonego wyroku Sąd I instancji na dzień wydania wyroku miał wiedzę, iż Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Goleniowie N. K. (2) w sprawie o sygnaturze Km 920/12 wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z pojazdu marki T. (...) o nr rejestracyjnym: (...) oraz z pojazdu marki: V. (...) nr rejestracyjny: (...), tym samym zgodnie z art. 355 kpc, Sąd winien postanowieniem postępowanie umorzyć oraz zasądzić na rzecz powoda koszty procesu na podstawie art. 98 kpc;
- naruszenie art. 6 kc oraz art. 232 kpc poprzez ich niezastosowanie polegające na tym, iż pozwany nie udowodnił powodowi stosownym dokumentem, iż komornik wydał w dniu 06 czerwca 2014 r. postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z pojazdów, zatem powód nie mógł skierować do Sądu wniosku o cofnięcie powództwa;
- naruszenie art. 841 kpc poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż nie zostały spełnione przesłanki z art. 841 kpc, podczas gdy powód wykazał, iż na dzień skierowania pozwu w niniejszej sprawie naruszone były prawo własności do udziału w ruchomości, gdyż na dzień 03 stycznia 2014 r., tj. dzień wytoczenia powództwa, przedmiotowe pojazdy były zajęte przez komornika na podstawie sporządzonego protokołu zajęcia ruchomości;
- naruszenie art. 809 kpc w zw. z art. 845 § 1 kpc i art. 847 § 1 kpc poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż podpisany w dniu 14 listopada 2012 r. przez komornika protokół zajęcia ruchomości nie spowodował zajęcia ruchomości, podczas gdy komornik dokonał skutecznego zajęcia ruchomości poprzez wpisanie ich do powyższego protokołu;
- naruszenie art. 98 § 1 kpc, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące zasądzeniem od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w kwocie 2 400,00 zł, podczas gdy z okoliczności niniejszej sprawy wynika, iż to powód winien być uznanym za stronę wygrywającą sprawę na podstawie art. 98 1 kpc i to na jego rzecz powinny być zasądzone od pozwanego koszty procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386§1 kpc poprzez umorzenie postępowania w sprawie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powód na wstępie wskazał, iż komornik sporządził w dniu 14 listopada 2012 r. protokół zajęcia ruchomości, który następnie przesłano do wierzyciela i dłużnika zgodnie z treścią zaskarżonego wyroku.

Zawiadomienie o zajęciu wysłano również do Starostwa Powiatowego w G. i powoda. W protokole wskazano jakie ruchomości zostały zajęte. Strona apelując podkreśliła, że protokół został podpisany przez komornika, zatem został on sporządzony zgodnie z art. 809 kpc. Ponadto w apelacji wskazano, że zgodnie z art. 845 § 1 kpc do egzekucji z ruchomości komornik przystępuje przez ich zajęcie. Natomiast w myśl art. 847 § 1 kpc komornik dokonuje zajęcia przez wpisanie ruchomości do protokołu zajęcia. Dlatego mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy apelujący twierdził, że należy uznać, iż komornik dokonał skutecznie zajęcia przedmiotowych pojazdów. Powołując się na przytoczone w apelacji poglądy doktryny powód wywodził też, że zajęcie ruchomości następuje z chwilą podpisania protokołu. Z uwagi na to, iż w niniejszej sprawie komornik sporządził protokół zajęcia ruchomości i go podpisał, tym samym zdaniem powoda doszło do skutecznego zajęcia ruchomości. Dlatego zdaniem autora apelacji sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok naruszył przepisy postępowania procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego w postaci protokołu zajęcia ruchomości sporządzonego przez komornika w dniu 14 listopada 2012 skutkiem czego ustalił, iż mimo tego, że komornika sporządził protokół zajęcia ruchomości nie doszło do jego zajęcia.

W apelacji podkreślono również, że komornik dokonując zajęcia ruchomości działał w granicach wniosku pozwanego, zatem do zajęcia ruchomości doszło i powód w celu ochrony przysługującego mu prawa własności zobligowany był do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie. Podnosił, że w niniejszej sprawie nie przysługiwała skarga na czynność komornika na podstawie art. 767 kpc, tylko powództwo interwencyjne z art. 841 kpc. Wynikało to jego zdaniem z faktu, iż zajęcie ruchomości przez komornika zgodnie z przepisami kpc miało niewątpliwie miejsce w niniejszej sprawie, co wyłącza możliwość skutecznego zaskarżenia czynności komornika skargą, o której mowa w art. 767 kpc. Natomiast osoby, których prawa zostały naruszone w wyniku zajęcia, mogą poszukiwać ich ochrony na podstawie powództwa o zwolnienie zajętych przedmiotów od egzekucji (art. 841 § 1) kpc.

Zdaniem strony apelującej komornik dokonał skutecznego zajęcia ruchomości, czym naruszył prawa powoda. Tym samym powód zgodnie z art. 841 kpc złożył w niniejszej sprawie powództwo o zwolnienie ruchomości spod egzekucji z uwagi na upływający termin do jego wytoczenia w myśl art. 841 § 3 kpc. Powód podkreślał, że zanim wytoczył powództwo w sprawie skierował do pozwanego wnioski o zwolnienie ruchomości spod egzekucji, w którym wniósł o wystąpienie przez niego do komornika z wnioskiem o umorzenie egzekucji z zajętej ruchomości w terminie 3 dni od daty otrzymania pisma. Przedtem kontaktował się z komornikiem, jednakże nie otrzymał żadnej informacji jakoby została umorzona egzekucja z ruchomości.

W uzasadnieniu apelacji podkreślono również, że komornik dopiero w dniu 6 czerwca 2014 r., a zatem już po wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie, umorzył egzekucję z ruchomości. Powód w tej sytuacji podnosił, że gdyby nie było skutecznego zajęcia ruchomości, wówczas komornik nie wydałby postanowienia o umorzeniu egzekucji z zajętych pojazdów. Natomiast na dzień wytoczenia powództwa pojazdy wciąż były zajęte przez komornika. Apelujący zwracał uwagę, że nie miał wiedzy o wydanym postanowieniu. Zdaniem skarżącego to na pozwanym winien ciążyć obowiązek udowodnienia w myśl art. 6 kc w związku z art. 232 kpc, iż komornik umorzył egzekucję z ruchomości, ewentualnie taki obowiązek winien spoczywać na komorniku. W myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Pozwany natomiast w żaden sposób nie wykazał, iż zawiadomił powoda o umorzeniu przez komornika postępowania egzekucyjnego z pojazdów. Tym samym powód twierdził, że z uwagi na brak wiedzy o umorzonym przez komornika postępowaniu egzekucyjnym, nie mógł skierować do Sądu wniosku o cofnięcie powództwa.

Dalej strona apelująca podniosła, że w związku z tym, iż na dzień wydania wyroku w przedmiotowej sprawie sąd miał wiedzę, iż komornik wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z ruchomości, zasadne było wydanie orzeczenia w trybie art. 355 kpc, czyli o umorzeniu postępowania jako bezprzedmiotowego w dacie wydania wyroku oraz o zasądzeniu na rzecz powoda od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych na podstawie art. 98 kpc. W apelacji wyrażono pogląd, że w zaskarżonym wyroku sąd przyznał, iż powództwo stało się bezprzedmiotowe wskutek wydania przez komornika postanowienia o umorzeniu egzekucji z ruchomości, jednakże nie wydał postanowienia o umorzeniu postępowania, tylko wyrok oddalający niesłusznie powództwo. Powód wskazywał, że artykuł 355 kpc przewiduje umorzenie postępowania, jeżeli wydanie wyroku stało się zbędne lub

niedopuszczalne, a przyczyna umorzenia nie istniała w dacie wytoczenia powództwa, lecz zaistniała dopiero po tej chwili. Na tle sformułowania z art. 355 powód twierdził, że wydanie wyroku staje się "zbędne", jeżeli zgłoszone przez powoda roszczenie uzyskało już ochronę prawną, o której udzielenie wnosił powód, a więc jeżeli został już zrealizowany cel, dla którego wytoczono powództwo. Taka sytuacja miała zdaniem apelującego miejsce w niniejszej sprawie, dlatego według niego należało uznać, że sąd wydając wyrok naruszył art. 355 kpc poprzez jego niezastosowanie w świetle zaistniałych okoliczności.

Nadto powód wniósł o dopuszczenie do niniejszej sprawy dowodów z dokumentów w postaci pisma powoda z dnia 1 marca 2010 r. oraz swojego pisma z dnia 24 marca 2011 r. załączonych do apelacji na okoliczność tego, że zawiadomił starostę w G. o nabyciu udziału w przedmiotowych pojazdach w wysokości 51% każdy. Wyjaśnił zarazem, że nie przedłożył na etapie pierwszej instancji powyższych dokumentów z uwagi na to, iż ani pozwany, ani sąd nie kwestionowali okoliczności z nich wynikających. W tym stanie rzeczy potrzeba dopuszczenia do akt niniejszego postępowania zawnioskowanych dokumentów powstała dopiero na etapie apelacji.

W apelacji wskazano również, że powód żąda zasądzenia od pozwanego kosztów procesu na podstawie art. 98 k.p.c. za obie instancje według norm przepisanych. Argumentował, że w świetle tego przepisu podstawową zasadą jest ponoszenie przez stronę przegrywającą sprawę jej wszystkich kosztów, tj. kosztów procesu w tym uiszczonych kosztów sądowych. Podkreślił, że na dzień wytoczenia powództwa nie miał wiedzy odnośnie umorzenia postępowania egzekucyjnego, podobnie jak w dacie wydania zaskarżonego wyroku. Skarżący zaznaczył, że na dzień wytoczenia powództwa postępowanie egzekucyjne z zajętych pojazdów nie były umorzone przez komornika, mimo skierowanego przez powoda do pozwanego wniosku o zwolnienie ruchomości spod egzekucji. Zarzucił, że pozwany wbrew przepisom z art. 6 kc i 232 kpc nie udowodnił jakoby na dzień wytoczenia powództwa egzekucje z pojazdów były umorzone, stąd dał powód do wytoczenia powództwa. Apelujący podniósł, że gdyby pozwany poinformował go o skierowaniu do komornika wniosku o zwolnienie udziału spod egzekucji, a komornik przed końcem terminu wskazanym w art. 841 § 3 kpc na wytoczenie powództwa wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z pojazdów, wówczas nie kierowałby do sądu pozwu. Powód wskazał, że wbrew twierdzeniom sądu I instancji zostały spełnione przesłanki z art. 841 kpc, bowiem na dzień wytaczania powództwa naruszone były jego prawa powoda.

W świetle powyższego powód wniósł o uwzględnienie zgłoszonych w apelacji wniosków dowodowych na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 kpc jako koniecznych dla ustalenia prawdy i mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie. Powołał się na swoje wcześniejsze wywody zawarte w odpowiedzi na pozew wskazując ponownie, że zajęcie było nieprawidłowe z uwagi na brak wiedzy komornika o istnieniu zajętych przedmiotów. Podniósł, że istnieją wątpliwości co do możliwości skutecznego odebrania wypowiedzenia umowy kredytowej przez żonę dłużnika w lokalu innym niż wskazany jako adres zamieszkania w umowie kredytowej. Według pozwanego należy przyjmować, że dłużnik już od dawna nie przebywał w miejscu swojego zamieszkania. Wskazał, że niezrozumiały jest fakt, iż powód nie podejmował prób odzyskania objętych pozewem samochodów mimo znacznego upływu czasu od chwili wypowiedzenia umowy. Pozwany twierdził również, że brak było podstaw do umorzenia postępowania na podstawie art. 355§1 kpc, albowiem powództwo było niecelowe i przedwczesne już w chwili jego wytoczenia. Pozwany zwracał również uwagę, że gdyby strona powodowa zapoznała się z aktami sprawy, dowiedzialaby się o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Pozwany wyraził również pogląd, że tylko prawidłowo sporządzony protokół zajęcia ma charakter konstytutywny. Na koniec pozwany wskazał, że nawet w przypadku umorzenia niniejszego postępowania zasadne byłoby uznanie go za stronę wygrywającą, albowiem przyczyną umorzenia byłoby umorzenie egzekucji. Podniósł, że nie miał podstaw do zaskarżenia orzeczenia komornika. Podkreślił, iż powód powinien był podjąć odpowiednio wcześniej działania zmierzające do windykacji swoich wierzytelności i przejęcia przewłaszczonych pojazdów. Jeśli zaś wiedział, że nieznanne jest miejsce, w którym znajdują się samochody, powinien założyć, że zajęcie dokonane w takich okolicznościach jest nieskuteczne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Zdaniem sądu odwoławczego prawidłowe były ustalenia Sądu rejonowego dotyczące prawa powodowego banku do zajętych pojazdów. Trafnie oceniono bowiem znaczenie dowodowe zgromadzonych w toku postępowania dokumentów na ich podstawie stwierdzając, że powód jest obecnie wyłącznym właścicielem samochodów, wobec ziszczenia się warunku zawieszającego, skutkującego przejściem udziałów dłużnika w ruchomościach na rzecz banku. Również ustalenia dotyczące faktu umorzenia postępowania egzekucyjnego w toku niniejszej sprawy nie budziły żadnych wątpliwości. W tym zakresie sąd odwoławczy podziela w całej rozciągłości ustalenia sądu pierwszej instancji przyjmując je w całości za podstawę rozstrzygnięcia wydanego w postępowaniu apelacyjnym.

Jako prawidłowe ocenić należało również rozważania Sądu I instancji dotyczące nieprawidłowości związanych ze sposobem zajęcia spornych pojazdów przez komornika oparte na wykładni art. 845§2 kpc, 847§1 i 2 kpc i 854 kpc. Zasadny jest w szczególności pogląd, iż wprawdzie nie wprost, ale pośrednio przepisy te nakazują organowi egzekucyjnemu dokonanie zajęcia rzeczy ruchomych w miejscu, w którym się one znajdują, po ustaleniu osoby nią władającej i umieszczeniu na rzeczy odpowiednich znaków.

Zdaniem sądu odwoławczego nieprawidłowe były jednak wnioski prawne, jakie Sąd I instancji sformułował w oparciu o ocenę trybu czynności egzekucyjnych zmierzających do zajęcia ruchomości. Uznać należało bowiem, że dokonanie zajęcia ruchomości mające wyraz w sporządzeniu protokołu zajęcia i doręczeniu go stronom jest czynnością konstytutywną i wywiera przewidziany ustawą skutek w postaci stanu zajęcia ruchomości, co jest podstawą do dalszych czynności egzekucyjnych (art. 847§1 kpc w zw. z art. 848 kpc i). Brak natomiast normatywnych podstaw do uzależnienia skutków czynności komornika od jej proceduralnej poprawności. Jak słusznie zauważył Sąd rejonowy, dokonanie zajęcia może z uwagi na swoją formalną wadliwość zostać podważone wskutek wniesienia skargi na czynności komornika, a legitymacja w tym zakresie zgodnie z art. 767§2 kpc przysługiwać może również osobie, której prawa zostały przez czynności lub zaniechanie komornika naruszone bądź zagrożone. Zarazem jednak przewidziany ustawą tryb wzruszania czynności komornika jest wyrazem tego, że do czasu jej zaskarżenia i ewentualnego uchylenia, pozostaje ona skuteczna. Co więcej nawet po wniesieniu skargi czynność zaskarżona czynność może cały czas podlegać wykonaniu, o czym wyraźnie stanowi art. 767§2 kpc. Nie był więc słuszny wniosek, iż same tylko okoliczności związane ze sposobem dokonania zajęcia rzeczy przez komornika, czynią taką czynność bezskuteczną, a w konsekwencji wyłączają możliwość wytoczenia powództwa ekscydencyjnego. Wewnętrznie sprzeczny jest bowiem pogląd zgodnie, z którym dokonanie przez komornika zajęcia ruchomości niezgodnie z przewidzianym ustawą trybem nie powoduje w ogóle skutku w postaci zajęcia rzeczy, jednak czynność taka powinna być zwalczana poprzez złożenie skargi do sądu z wnioskiem o jej uchylenie. W istocie czynność dokonana przez komornika wadliwie wywołuje przewidziane ustawą skutki i dlatego właśnie zniweczenie tych konsekwencji prawnych wymaga wzruszenia jej poprzez wniesienie skargi.

Nie było również trafne założenie, iż zaniechanie przez powoda wniesienia skargi na czynności komornika, pozbawia go możliwości ochrony praw do rzeczy w trybie powództwa o zwolnienie od egzekucji. Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje tego rodzaju wyłączenia, ani jakiegokolwiek zależności między tymi dwoma trybami postępowania. Przytoczony przez Sąd rejonowy pogląd, zgodnie z którym między powództwem o zwolnienie od egzekucji a skargą na czynności komornika nie ma konkurencji, może więc uznać za prawidłowy tylko z pewnymi zastrzeżeniami. W przywołanym przez Sąd I instancji wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 października 2005 r. (sygn. akt I ACa 553/05, opubl. LEX nr 164629) wskazano faktycznie, że „Powództwo ekscydencyjne (interwencyjne) o zwolnienie od zajęcia jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy naruszenie praw osób trzecich jest wynikiem skierowania egzekucji zgodnie z przepisami procesowymi. Nie ma bowiem konkurencji pomiędzy powództwem o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji a skargą na czynności komornika.” Jednak pogląd ten sformułowany w innym stanie faktycznym, w którym podstawą powództwa o zwolnienie od egzekucji stało się twierdzenie, iż zajęcie dotyczyło przedmiotu, który jest wyłączony spod egzekucji. Na tej podstawie sąd apelacyjny słusznie stwierdził, iż „osoba trzecia nie może skutecznie domagać się zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji powołując się na zarzuty procesowe dotyczące ograniczenia egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnikowi”.

Natomiast nie jest zasadne formułowanie ogólnego wniosku, zgodnie z którym jeśli zajęcie było wadliwe, nie jest możliwe zwalczanie jego skutków na drodze powództwa ekscydencyjnego. W istocie bowiem zdarzyć może się, że czynność komornika będzie wadliwa pod względem formalnym, a zarazem jej dokonanie zagrażać będzie prawom, jakie do rzeczy mają osoby trzecie. W takim przypadku brak jakichkolwiek normatywnych podstaw do ograniczania osoby trzeciej w możliwości wyboru tego sposobu ochrony swojego prawa, który uzna za właściwy. Dlatego o ile występują ustawowe przesłanki do wytoczenia powództwa interwencyjnego, sąd powinien uwzględnić żądanie, bez względu na sposób dokonania zajęcia. W szczególności zaś zaniechanie wystąpienia ze skargą na czynności komornika nie może pozbawiać osoby trzeciej możliwości ochrony jej praw na drodze powództwa, o którym mowa w art. 841 k.p.c. W przeciwnym razie należałoby zaakceptować sytuację, w której o ile zajęcie dokonane zostało wadliwie, osoba, której prawa zostały naruszone, po upływie terminu do wniesienia skargi na czynności komornika, nie mogłaby sprzeciwić się dokonaniu ewentualnej sprzedaży zajętej rzeczy i uszczupleniu swoich prawa majątkowych.

Dlatego w omówionej kwestii sąd odwoławczy w pełni aprobuje wyrażony pogląd przez Sąd Najwyższy wyrażony w wyroku z dnia 27 marca 2003 r. (V CKN 18/01, opubl. LEX nr 583967), zgodnie z którym „W postępowaniu egzekucyjnym funkcjonują w sposób autonomiczny różne środki ochrony prawnej, a osoba uprawniona może z nich swobodnie korzystać. Nie ma natomiast hierarchii środków prawnych (wniosku, skargi, powództwa, zarzutów...), ponieważ uruchomienie każdego z nich uzależnione jest od ustawowych przesłanek. Jeżeli istniejąca sytuacja pozwala na wykorzystanie kilku środków prawnych naraz, to wybór należy do uprawnionego.” Podkreślenia wymagało, że przywołane orzeczenie dotyczy bardzo zbliżonej sytuacji procesowej, a na jej gruncie Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że „Nie można natomiast podzielić poglądu Sądu II instancji co do wyłączenia możliwości zastosowania art. 841 k.p.c. w okolicznościach rozpoznawanej sprawy przez inne przepisy egzekucyjne (tu: art. 767 k.p.c. oraz art. 825 pkt 3 k.p.c.).”.

Nie było również słuszne wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zapatrywanie, zgodnie z którym powód wnosząc powództwo o zwolnienie od egzekucji naprawiał swój błąd związany z nieskorzystaniem ze skargi na czynności komornika i w ten sposób naraził pozwanego na nieuzasadnione koszty, co miałyby uzasadniać oddalenie powództwa. Podkreślenia wymagało, że powód w przeciwieństwie do pozwanego nie jest uczestnikiem postępowania egzekucyjnego i mógł nie znać okoliczności związanych z zajęciem ruchomości, innych niż te, które wynikały z przesłanej mu informacji o zajęciu. Co równie istotne strona pozwana miała znacznie większe możliwości zapobieżenia potrzebie wytaczania przedmiotowego powództwa. Przede wszystkim pozwany nie negował tego, że otrzymał od powoda wezwanie do zwolnienia zajętych ruchomości wraz z dokumentacją dotyczącą stanu prawnego pojazdów. Mógł więc udzielić odpowiedzi na powyższe wezwanie, a także wystąpić do komornika o umorzenie egzekucji z zajętych ruchomości. Zdaniem sądu niczym nie uzasadniona była bierność strony pozwanej w tym zakresie. Skoro bowiem pozwany od początku niniejszego procesu nie negował w zasadzie praw powoda do zajętych rzeczy, nie miał żadnego powodu w tym, aby sprzeciwić się zwolnieniu tych ruchomości od egzekucji. Mimo tego nie złożył stosownego wniosku do komornika, co było bezpośrednią przyczyną wytoczenia przedmiotowego powództwa. Zauważyć należało także, że jeśli pozwany miał od początku wątpliwości co do sposobu, w jaki komornika dokonał zajęcia pojazdów, sam mógł wnieść skargę na czynności komornika i artykułować w niej te wszystkie swoje zastrzeżenia, które zawarł w odpowiedzi na pozew. Jednak w sytuacji, gdy pozwany nie podejmował żadnych działań tolerując zarówno sposób dokonania zajęcia, jak i przede wszystkim fakt, iż dotyczyło ono ruchomości nie należących do dłużnika, z pewnością dał powód do wytoczenia powództwa ekscydencyjnego. Tym bardziej, że forsowany przez stronę pozwaną pogląd, co do braku skutecznego zajęcia ruchomości i zagrożenia dla praw powoda do rzeczy, sąd odwoławczy uznaje za bezzasadny.

Wobec powyższego sąd II instancji uznał za zbędne przeprowadzenie dodatkowo dowodu z załączonych do apelacji dokumentów, z których wynikało, że powód zawiadomił właściwego starostę o nabyciu dodatkowych udziałów w spornych pojazdach. Zdaniem sądu okoliczności dotyczące tego, jak powód zabezpieczał swoje prawo do rzeczy w okresie poprzedzających ich zajęcie przez komornika nie miało istotnego znaczenia dla sprawy. Przedmiotem powództwa ekscydencyjnego jest bowiem wyłącznie kwestia tego, czy zajęcie narusza prawa osoby trzeciej. Jeśli tak jest, wierzyciel powinien podjąć działania zmierzające go zwolnienia ruchomości, bez względu na okoliczności, w

jakich doszło do ich zajęcia. Bezzasadne uchybienie temu obowiązкови stanowi zaś zawsze podstawę do wytoczenia powództwa na podstawie art. 841 kpc.

Zdaniem sądu bezprzedmiotowe było też odnoszenie się w szerszym zakresie do kwestii skuteczności doręczenia oświadczeń powoda o wypowiedzeniu umów kredytowych zawartych z dłużnikiem. Powód przedstawił bowiem potwierdzenia doręczenia, z których wynikało, że żona dłużnika pokwitowała odbiór tych dokumentów. Z pewnością dowody te dostatecznie zaświadczały o możliwości zapoznania się adresata oświadczenia woli z jego treścią w sposób zgodny z normą art. 61§1 k.c. Nie można w tej sytuacji stawiać stronie procesu dalej idących wymagań co do wykazania faktu skutecznego złożenia oświadczenia woli. Skoro więc pozwany nie przedstawił dowodów przeciwnych, świadczących w szczególności o tym, że w chwili doręczenia tych oświadczeń dłużnik nie zamieszkiwał razem ze swoją żoną i nie miał sposobności by zapoznać się z przekazaną jej korespondencją, należało uznać, że fakt wypowiedzenia umów kredytu i zaistnienia związanych z tym skutków został dowiedziony.

Wobec powyższego zasadne należało uznać zarzuty strony powodowej dotyczące naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 841 kpc oraz 845 i 847 kpc

Wobec odmiennej oceny prawnej dotyczącej zasadności powództwa w chwili jego wytoczenia, rozważyć należało, jakie konsekwencje wynikały z faktu, iż następnie w toku postępowania przed Sądem I instancji doszło do zmiany stanu prawnego dotyczącego zajętych ruchomości, w z związku z umorzeniem postępowania egzekucyjnego. Zgodnie z art. 826 kpc umorzenie postępowania egzekucyjnego powoduje uchylenie dokonanych czynności egzekucyjnych. Zdaniem sądu odwoławczego trafny był zwarty w apelacji pogląd, zgodnie z którym zaistnienie tego rodzaju sytuacji uzasadnia wydanie przez sąd I instancji orzeczenia o umorzeniu postępowania na podstawie art. 355§1 kpc jako zbędnego, z uwagi na następcze ujawnienie się okoliczności wyłączających celowość prowadzenia dalszego postępowania. Celem powództwa ekscydencyjnego jest bowiem uzyskanie orzeczenia skutkującego zwolnieniem danego przedmiotu od postępowania egzekucyjnego. Przedmiotem sporu w takim postępowaniu jest wobec tego w zasadzie tylko kwestia praw powoda do zajętej rzeczy. Bezprzedmiotowe jest natomiast orzekanie o zwolnieniu ruchomości od zajęcia egzekucyjnego, w sytuacji, gdy przestały one podlegać takiemu zajęciu. W takiej bowiem sytuacji, wobec ustania stanu zagrożenia wynikającego z zajęcia egzekucyjnego, nie ma potrzeby rozstrzygania o zakresie praw przysługujących powodowi do tego przedmiotu. Podkreślenia wymaga, że dotyczy to przypadków, w których zwolnienie ruchomości następuje już toku procesu i jest obiektywnie potwierdzone treścią orzeczenia wydanego przez organ egzekucyjny. Skutkiem uchylenia zajęcia wówczas brak interesu w uzyskaniu orzeczenia zgodnego z treścią żądania, wobec realizacji zamierzonego skutku w wyniku innych zdarzeń prawnych, nie dokonanych przez strony.

Ponieważ więc Sąd odwoławczy uznał, że w toku postępowania w pierwszej instancji ujawniły się przesłanki do jego umorzenia, które nie zostały należycie uwzględnione przez sąd orzekający, zasadne było wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania na etapie rozpoznawania apelacji. Przepis art. 386§3 kpc pozwala bowiem Sądowi II instancji na wydanie w postępowaniu apelacyjnym orzeczenia o uchyleniu zaskarżonego wyroku i umorzeniu postępowania, w przypadku zaistnienia przesłanek do takiego rodzaju rozstrzygnięcia. Takie też orzeczenie należało zawrzeć w punkcie 1. postanowienia.

W związku ze sposobem zakończenia niniejszej sprawy konieczne stało się nadto orzeczenie o kosztach związanych z postępowaniem przed sądem I instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Powód w postępowaniu pierwszoinstancyjnym uiścił opłatę sądową od pozwu w kwocie 2 450 zł. Wobec powyższego sąd odwoławczy w punkcie 1. postanowienia rozstrzygnął również o zwrocie tej kwoty na rzecz powoda.

Natomiast w punkcie 2. postanowienia orzeczono o zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda kosztów związanych z postępowaniem odwoławczym, które obejmowały opłatę sądową od apelacji w kwocie 2 450 zł.

Orzeczenie o kosztach postępowaniu w obu instancjach zostało wydane na zasadzie art. 98§1 kpc, który przewiduje, że zwrot kosztów należy się stronie, która wygrała proces. W okolicznościach niniejszej sprawy było to strona powodowa. Z zaprezentowanych uprzednio rozważań wynika bowiem, że w chwili wytoczenia powództwa istniały wszystkie ustawowe przesłanki do jego uwzględnienia, pozwany zaś dał powody do złożenia pozwu. Natomiast przesłanki do

umorzenia postępowania ujawniły się dopiero w toku procesu. Tak więc wytoczenia powództwa było uzasadnione potrzebą oporny praw powoda, wobec czego należało uznać go za stronę wygrywającą.

SSR del. Bartłomiej Romanowski SSO Robert Bury SSO Sławomir Krajewski